

Okolice stawu Ławnik

(czas ok. 1-6 godzin, w zależności od wybranych opcji)

Wycieczkę proponuję rozpocząć od wizyty w wiosce **Ligota Tułowicka**, leżącej po wschodniej stronie stawu Ławnik. To stara wieś o rodowodzie sięgającym średniowiecza. Z Tułowic dojedziemy tam drogą powiatową nr 405 w kierunku Korfantowa. Na końcu Tułowic skręcamy w pierwszą boczną drogę w lewo, tak jak pokazuje drogowskaz. Przy skręcie już z daleka widać zabudowania wioski oddalonej zaledwie o kilkaset metrów.

Jedną z ciekawostek Ligoty są XIX-wieczne zabudowania dawnego folwarku, wymienianego w dokumentach już w 1618 roku, choć przypuszczalnie powstał jeszcze wcześniej. W czasach pańszczyźnianych specjalizował się w hodowli owiec i wołów, jednak w drugiej połowie XIX wieku przeszedł na hodowlę bydła mlecznego i koni. Wówczas sprowadzono do Ligoty stado krów rasy holenderskiej, przebudowano budynek owczarni, a jego piwnice przystosowano do przechowywania i przetwarzania mleka. Na miejscu produkowano sery i twarogi. Twórcą transformacji folwarku był zarządca tułowickich dóbr szlacheckich baron Wilhelm von Gärtner.

Dawny folwark w Ligocie Tułowickiej, fot. 2010



Na przełomie XIX i XX wieku gospodarstwo w Ligocie uzyskało miano wzorcowego. Dużą ilość jego produktów konsumował poligon artylerii w pobliskich Łambinowicach. Po parcelacji dóbr tułowickich folwark rozwiązano. W 1931 roku zabudowania folwarczne zajęli koloniści z Westfalii, a po 1945 roku przydzielono je przesiedleńcom polskim.

Obiekt jest własnością prywatną, dlatego musimy zadowolić się oględzinami z zewnątrz. Na uwagę zasługuje najstarsza, południowa część kompleksu z dawnym spichlerzem i kamiennie – ceglany murem, zespolonym z całością zabudowy. Po stronie zachodniej mur przerwany jest wjazdem, prowadzącym na dziedziniec folwarczny. Folwark ciekawie prezentuje się też od strony rzeki Ścinawy. Wysokie i masywne podmurówki świadczą, że w przeszłości rzeka nieraz dochodziła tu do ścian budowli.

Po oględzinach folwarku udajemy się w kierunku widocznego z daleka mostu na rzece Ścinawie. Mijamy skwerek, na którym znajduje się obelisk upamiętniający poległych mieszkańców wioski na frontach I wojny światowej. Zaraz za mostem, po prawej stronie, stoi niepozorny budynek z czerwonej cegły. To dawny młyn wodny, obecnie dom mieszkalny.

Dawny młyn wodny w Ligocie Tułowickiej, fot. 2014



*Kapliczka
w Ligocie Tułowickiej,
fot. 2014*



Surowy, ceglany budynek kryty dachem naczółkowym pochodzi z pierwszej połowy XIX w. Przy budynku widać zniwelowane już pozostałości po kanale młyńskim. Obiekt, który w przeszłości pełnił również funkcję tartaku, przerwał działalność pod koniec XIX wieku po tym, jak właściciel tułowickich dóbr wybudował nowszy tartak w Tułowicach Małych, a potem następny, parowy, w Siedliskach.

Droga przebiegająca obok młyna prowadzi dalej do kopalni bazaltu „Rutki – Ligota”. Po obu jej stronach znajdują się stare gospodarstwa, których zabudowa ukształtowana została na przełomie XIX i XX wieku. Dawniej było ich więcej, jednak rozwijająca się kopalnia zaanektowała część większych gruntów a opuszczone przez mieszkańców domostwa wyburzono. Na końcu drogi, tuż przed wjazdem na teren kamieniołomu, stoi nieduża, murowana kapliczka Matki Boskiej Częstochowskiej, pochodząca z początku XX wieku. Wybudowali ją mieszkańcy Ligoty na gruncie podarowanym przez jednego z gospodarzy jako wotum dziękczynne za uzdrowienie dziecka.

Dawniej droga, którą podążamy do kamieniołomu, nie kończyła się w Ligocie. Jeszcze w latach 70. XX wieku można było dojechać nią do leżącej pod lasem Kolonii Rutki. Wówczas to właśnie przy Rutkach znajdował się stary kamieniołom, założony na początku XIX wieku, który ze względu na wartość wydobywanego tam bazaltu nazywano „klejnotem dóbr pańskich”. Początkowo cały urobek zakładu zużywany był na lokalne potrzeby. Dopiero pod koniec XIX wieku, kiedy przez Tułowice zaczęły jeździć pociągi, część wydobytego bazaltu eksportowano.



Wyrobisko ligockie, fot. 2014



Stare wyrobisko „Rutki” kopalni bazaltu Rutki-Ligota, fot. 2014

W kamieniołomie zatrudniano zwykle robotników pochodzących z okolicznych wiosek. Pod koniec XIX wieku sprowadzono tu Włochów, specjalizujących się w produkcji różnego rodzaju szlifowanych elementów kamiennych. Po 1927 roku kopalnię znacjonalizowano a wydobywany tu surowiec służył głównie do budowy lokalnych dróg. Zaraz po II Wojnie Światowej wyrobisko kopalni zalane było wodą i nie prowadzono tu prac wydobywczych. Dopiero po 1947 roku zakład wznowił produkcję i zaczął się rozwijać. Osada Rutki wysiedlona została w latach 70. XX w., a opuszczone przez ludzi domostwa zajął kamieniołom. Później zintensyfikowano eksploatację i poszerzono teren kopalni. Wówczas wysiedlono najstarszą, południową część wioski Ligoty, po której pozostało zaledwie kilka domów.

Działalność kamieniołomu doprowadziła do powstania kilku obszernych wyrobisk. Najstarsza, XIX-wieczna część wielkiej wyrwy w ziemi znajduje się w południowej części współczesnego wyrobiska „Rutki”. To właśnie to wyrobisko, poszerzone w kierunku północnym, wchłonęło Kolonię Rutki.



Nowe wyrobisko „Rutki” kopalni bazaltu Rutki-Ligota, fot. 2014

W pobliżu miejsca, z którego wykonano zamieszczoną wyżej fotografię, w latach 70. XX wieku stał jeszcze ostatni, przedwojenny dom należący do Kolonii Rutki. Za nim, na drodze prowadzącej w kierunku lasu, znajdowała się drewniana konstrukcja bramy nazywanej Bramą Rudecką, ze szlabanem zamykanym na czas detonacji ładunków wybuchowych w kamieniołomie.

Jak trafić do tego malowniczego wyrobiska? Przy wjeździe do kopalni należy skręcić w prawo. Po ok. 200 m droga rozgałęzia się. W prawo prowadzi do wyrobiska ligockiego. My skręcamy w lewo, tak jak wskazuje strzałka na zdjęciu obok fotografii, i idziemy lekko pod górę. To właśnie ta droga prowadzi w kierunku dawnej Bramy Rudeckiej i zatacza łuk nad wyrobiskiem. Na wycieczkę najlepiej wybrać się w niedzielę, albo w inny dzień, kiedy kopalnia nie pracuje. W dni robocze przebywanie na jej obszarze jest niebezpieczne ze względu na roboty górnicze, o czym informują tablice i znaki rozmieszczone wokół wyrobisk.



Droga do skarpy, fot. 2014



Kościół Matki
Bożej Różańcowej
w Goszczowicach,
fot. 2014



Dawny przystanek kolejowy i dom torowicza w Goszczowicach, fot. 2014

Po zgłębieniu ciekawostek Ligoty Tułowickiej udajemy się do wioski **Goszczowice**, leżącej po zachodniej stronie stawu Ławnik. Wracamy do drogi nr 405, jedziemy nią w kierunku Korfantowa, a po ok. 300 m skręcamy w prawo, w boczną drogę prowadzącą w kierunku Łambinowic. Po 2 km dojeżdżamy do wioski Goszczowice.

Goszczowice to również stara wieś, założona w średniowieczu. Znajduje się tu wiele zabytkowych budynków mieszkalnych i gospodarskich pochodzących z przełomu XIX i XX wieku. Na uwagę zasługuje mały kościół wybudowany w 1903 roku oraz budynek kolejowy z końca XIX wieku, stojący na skraju lasu, przy linii kolejowej. Dawniej był tu przystanek kolejowy, a w budynku mieszkał torowicz, którego zadaniem było sprawdzanie stanu torowiska.

Ciekawostką Goszczowic jest duży budynek dawnej gospody, leżący przy łuku głównej drogi pośrodku wioski. Stoi on przy stawie, który jeszcze w latach trzydziestych XX wieku spełniał rolę stawu młyńskiego dla znajdującego się po drugiej stronie drogi młyna.



Dawna gospoda, fot. 1916

Inna miejscowa ciekawostka to betonowy wiadukt kolejowy zbudowany w latach 30. XX wieku. Dokładnie nie wiadomo, czy powstał on dla ułatwienia dojazdu do pól położonych z drugiej strony torów, czy jako element jednej z zapasowych dróg prowadzących na łambinowicki poligon, ponieważ grunty Goszczowic już od końca XIX wieku graniczyły z terenami zajętymi przez wojsko. Wiadukt ten znajdziemy przy bocznej w pobliżu kościoła.

Ze względu na swoje położenie Goszczowice są miejscowością atrakcyjną również dla poszukiwaczy ciekawostek przyrodniczych. Wieś, otoczona lasem, leży pomiędzy dwoma dużymi stawami Ławnikiem i Pustelnikiem. Staw Pustelnik opisany już został podczas wycieczki nr 4. Jednak będąc w Goszczowicach możemy dojść do niego z innej strony, urządzając sobie

Wiadukt kolejowy w Goszczowicach, fot. 1914



spacer po goszczowickim lesie (około 1,5 – 2 km w jedną stronę).

Aby dojść do stawu Pustelnik, skręcamy w boczną drogę, znajdującą się naprzeciw budynku straży pożarnej. Po ok. 200 m dochodzimy do białego domku leżącego na skraju lasu.

Droga prowadząca do stawu Pustelnik przez goszczowicki las, fot. 2014



Za domkiem droga rozgałęzia się; idziemy w lewo, obok leśnej górki. Ta górka to początek pasma wzniesień będącego częścią Wału Niemodlińskiego, wypiętrzającego się pomiędzy rzeką Ścinawą a Nysą Kłodzką. Wzniesienia te biegną od Goszczowic (ok. 182 m n.p.m.), pomiędzy Jakubowicami i Lipnem (ok. 190 m n.p.m.) do Krasnej Góry i Grabina (208 m n.p.m.). Potem, tak jak cały Wał Niemodliński, opadają do brzegu Nysy Kłodzkiej.

Po 600 m mijamy poprzeczną drogę w prawo (nie skręcamy), a po 300 m dochodzimy do zakrętu z dębami po prawej. Tu skręcamy w prawo i po 300 m docieramy do leśnych wzniesień. Stąd widać już porośnięty trzciną południowy brzeg stawu Pustelnik. Droga w lewo prowadzi na skraj dawnego łambinowickiego poligonu wojskowego.

Droga do stawu Pustelnik, fot. 2014



Przy miejscowości Goszczowice, na wzniesieniu leżącym pomiędzy nasypem kolejowym a stawem Ławnik, w latach 20. XX w. znaleziono dwa narzędzia kamienne, których wiek określono na schyłek paleolitu (15 – 9 tysięcy lat przed Chrystusem).

Staw Pustelnik widziany z lasu od strony Goszczowic, fot. 2014



Po Goszczowicach pora na ostatnią część wycieczki, **staw Ławnik**. Z Goszczowic wracamy do drogi nr 405, jedziemy nią w kierunku Korfanta, a po ok. 300 m zobaczymy duży staw, rozciągający się po prawej stronie drogi. To Ławnik (dawniej Ławnik).

Niecka współczesnego stawu Ławnik położona jest na obszarze dawnego jeziora polodowcowego, które w miarę czasu, tak jak większość tego typu



Staw Ławnik, fot. 2014

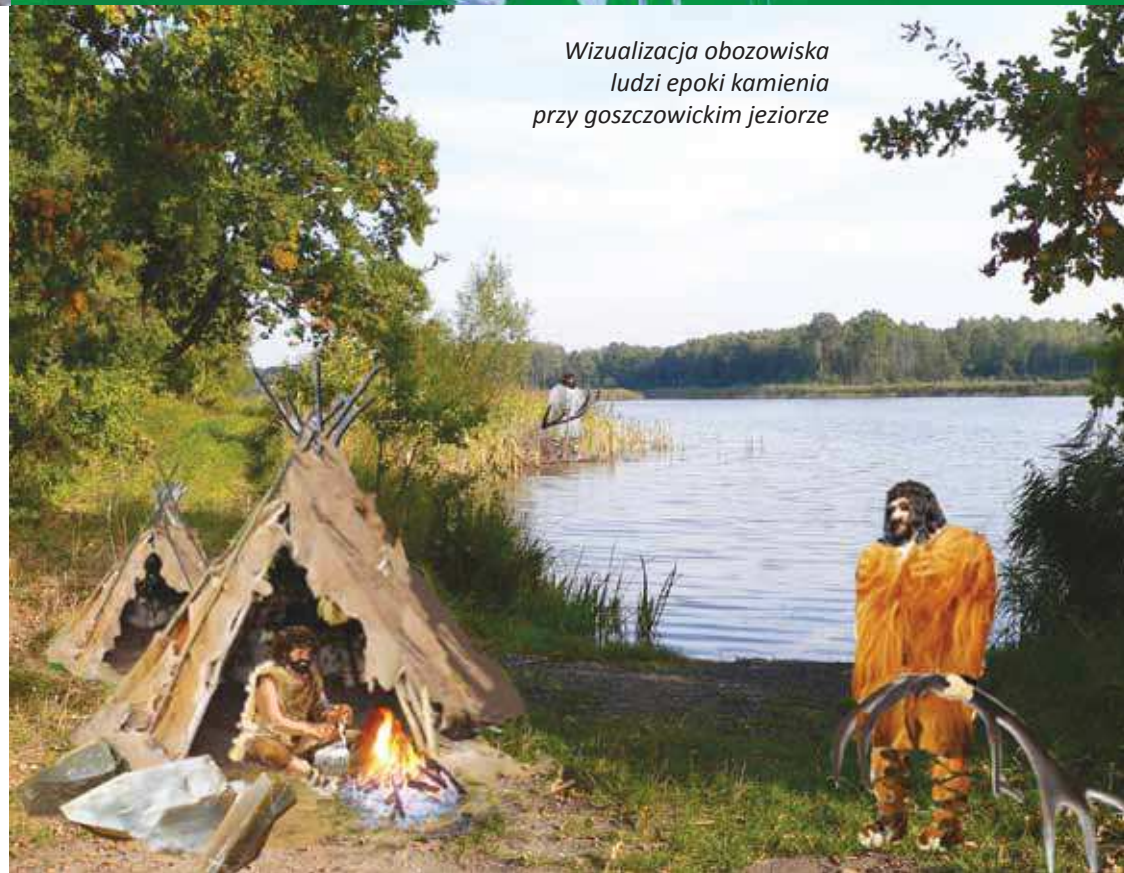
akwenów na Śląsku, uległo zabagnieniu. Jednak kilka tysięcy lat temu na obszarze pomiędzy współczesnymi wioskami Sowin, Goszczowice i Ligota znajdowało się sporej wielkości rozlewisko. Na podstawie badań narzędzi kamiennych, znalezionych przez archeologów przy zachodnim brzegu dawnego jeziora, stwierdzono, że w czasach paleolitu, być może i mezolitu, czyli w starszej i średniej epoce kamienia, okolice Ławnika odwiedzane były przez człowieka – wędrownego łowcę, który dysponując prostymi narzędziami, zajmując się zbieractwem, myślistwem i rybołówstwem, znalazł w tej okolicy przychylne warunki do życia. Ludzie ci założyli tu swoją osadę. Mieszkali w jurtach, ziemiankach lub półziemiankach. Trudno wskazać dokładne miejsce lokalizacji ich osady. Pewnie znajdowała się gdzieś pomiędzy dzisiejszym stawem Ławnik a wioską Goszczowice.

Poza walorami natury prehistorycznej staw Ławnik posiada i inne. Jego obszar to jeden z najbogatszych na tym terenie ekosystemów wód stojących. Występują tu rzadkie ptaki wodno-błotne, płazy i ssaki. Walory fauny Ławnika uzupełnia jego interesująca flora.

W stawie rozwijają się liczne i cenne zespoły roślinności szuwarowej i wodnej, a na brzegach występują byliny z rodziny turzycowatych, znajdujące się w grupie gatunków narażonych na wyginięcie. Na stawie odkryte zostało jedyne na Opolszczyźnie stanowisko jeziorzy mniejszej, która w Polsce jest pod ścisłą ochroną gatunkową, ponieważ narażona jest na wyginięcie.



*Rozlewiska w okolicy Tułowice pozostałe po cofnięciu ostatniego lodowca
Kolorem czerwonym oznaczono miejsca znalezisk narzędzi i śladów po obozowiskach ludzi epoki kamienia*



Wizualizacja obozowiska ludzi epoki kamienia przy goszczowickim jeziorze

W pobliżu Ławnika znajduje się jeszcze jedno ciekawe miejsce związane z Tułowicami. Nazywane jest „Szyrykówką”. Aby tam trafić, jedziemy ok. 1,5 km drogą 405 w kierunku Korfantowa. Po lewej stronie drogi zobaczymy znak, wskazujący skręt na leśny parking. Miejsce to znajduje się na granicy gminy Tułowice i Korfantów oraz granicy powiatów opolskiego i nyskiego, o czym informuje tablica. Zmotoryzowani mogą tam pozostawić pojazd. Obok parkingu przebiega dobrze utrzymana leśna szutrowa droga. Idąc nią cały czas prosto, w otoczeniu urokliwego krajobrazu, po ok. 1 km dotrzemy na miejsce.

Dzisiaj jest to jedynie niewielki plac otoczony lasem, który łatwo rozpoznamy po słupach przebiegającej tędy linii energetycznej. Dawniej stała tu leśniczówka. Zbudowano ją pod koniec XIX wieku techniką szachulcową z drewna i cegieł. Była to jedna z nielicznych budowli tego typu zachowana do czasów współczesnych w stanie oryginalnym, łącznie z zabudowaniami gospodarskimi. Do 1945 roku miejsce to nazywane było Försterei Steinaugrund, później leśniczówka ligocka albo Szyrykówka, od nazwiska leśniczego Szyryka, który przez długie lata mieszkał tu i pracował. W 2015 roku zabudowania leśniczówki wyburzono ze względu na zły stan techniczny.

Burzliwe dni ligocka leśniczówka przeżyła na przełomie 1945 i 1946 roku. Położony w środku lasu budynek i stojąca za nim szopa były dobrym schronieniem dla grup Werwolfu. Ukrywali się tu również Niemcy, możliwe że i estońscy żołnierze, którym nie udało się wyjść z okrążenia zamkniętego przez Rosjan w marcu 1945 roku pod Prudnikami. Również las, znajdujący się już za mostem, po drugiej stronie rzeki Ścinawy, przez długie miesiące dawał schronienie wojennym maruderom. Wykorzystywali oni leśne ziemianki, w których wcześniej, w czasie przemarszu Armii Czerwonej, ukrywali się mieszkańcy Tułowic, Ligoty i Przechodu.

Około 300 m za leśniczówką znajduje się most na rzece Ścinawie, a 150 m za nim krzyżują się dwie leśne drogi, prowadzące w głąb zwanego kompleksu Borów Niemodlińskich. Miejsce to zaznaczono literą T na mapie „Szlakiem barwnych krzyży”, zamieszczonej w przewodniku na stronie 70, 71. Można stąd wyruszyć pieszo albo rowerem na kolejną wyprawę po lesie, kierując się wskazówkami podanymi przy opisie wycieczki nr 7 – szlakiem barwnych krzyży. Punktem łączącym obie trasy może być wówczas wieża obserwacyjna (mapka – punkt I), leżąca ok. 1,7 km od punktu T. Prowadzi tam droga, oznaczona jako droga pożarowa „24”, nazywana Siwą Aleją, albo „24 a”, bardziej malownicza, znana pod nazwą Żółta Droga.



*Dawna leśniczówka Szyrykówka,
a przy niej wjazd do lasu od strony Ławnika,
fot. 2014*